

ŹRÓDŁA / SOURCES

Artur Markowski

Antypogromowi lojaliści, zwolennicy modernizacji czy obrońcy swojego ludu? Anonimowy list do generała-gubernatora wileńskiego z 1903 roku*

ANTI-POGROM LOYALISTS, MODERNISATORS OR DEFENDERS OF THE PEOPLE?
AN ANONYMOUS LETTER TO THE GENERAL-GOVERNOR OF VILNA FROM 1903

Abstract: An anonymous letter to the general-governor of Vilna was sent in 1903. It concerns the permission to establish Jewish self-defense groups regardless of the political intentions of the Bund or Poale Zion. The author represents a loyalist attitude and shows ideological nuances within the Jewish community prior to 1905.

Keywords: pogroms, self-defense, Jewish politics, Russian Jewry.

Słowa kluczowe: pogromy, samoobrona, polityka żydowska, Żydzi rosyjscy.

Początek XX w. przyniósł społeczności żydowskiej zamieszkującej Imperium Rosyjskie nowe wyzwania ekonomiczne i polityczne. Kryzys gospodarczy, jaki dotknął rosyjski przemysł, okazał się tym razem niemożliwy do opanowania bez państwowego interwencjonizmu. Ograniczenia konsumpcji wewnętrznej mające wygenerować środki, które pozwoliłyby sprostać wymaganiom finansowym dotyczącym obsługi kredytów zagranicznych, oraz napięcia społeczne związane z nieuniknionymi podwyżkami cen przy dużym bezrobociu stały się rosyjską codziennością. Żydzi zamieszkujący

* Publikacja naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2018.



strefę osiedlenia nie pozostawali bierni wobec nowych zadań, jakie stawiała przed nimi sytuacja w państwie. Od 1897 r. działała zorganizowana socjaldemokracja żydowska – Bund. Na przełomie wieków powstawały też inne polityczne agendy coraz szerszych i coraz bardziej niezadowolonych mas robotniczych. Doświadczenie kryzysu 1881 r. i seria pogromów, jakie targnęły Rosją, nie napawały optymizmem. Teraz jednak – w odróżnieniu od lat osiemdziesiątych – działały już instytucje polityczno-społeczne zdolne przemówić w imieniu Żydów i podjąć się ich obrony¹. Polaryzacja polityczna wśród części młodzieży żydowskiej stawała się sprawą naturalną. W początkach XX w. ścierały się ze sobą koncepcje ideowe różnych opcji, w tym także bierna postawa tradycjonalistów, poglądy żydowskich konserwatystów oraz procarskich lojalistów, którzy we władzy cara widzieli jedyny ratunek przed niezdrowym aparatem urzędniczym oraz nieprzyjaznym światem chrześcijan, również sfrustrowanych kryzysem. Koncepcja sojuszu ludu i tronu – znana z uwarowowskiej triady: samodzierżawie, prawosławie i lud – miała swoje przełożenie także na społeczność żydowską.

Drużyny samoobrony powstawały spontanicznie w czasie pogromów Żydów w Imperium Rosyjskim w latach osiemdziesiątych XIX w.² Z czasem ich organizacja stała się przedmiotem dyskusji politycznej, elementem żydowskiej reakcji na pogromy, ale także częścią etosu co bardziej radykalnych przedstawicieli żydowskiej młodzieży³. Pojęcie *zelbschutz* było integralnym składnikiem wyobrażeń społecznych wielu mieszkańców strefy osiedlenia szukających psychicznego wsparcia w trudnych czasach. Jeszcze przed niszczycielską falą zbiorowej przemocy antyżydowskiej, jaka w carskiej Rosji miała miejsce jesienią 1905 r., oddziały samoobrony powstawały w kontekstach wyraźnej politycznej polaryzacji⁴. Jako zorganizowane i uzbrojone bojówki socjalistów spod znaku Bundu lub socjalistów syjonistów (Poalej Syjon) dawały przede wszystkim psychologiczne wsparcie zatrwożonej pogromami ludności. O realnej działalności drużyn samoobrony wiemy zwykle niewiele. Trudno jednoznacznie określić nie tylko ich liczebność i uzbrojenie, ale także dociec, jak realnie działały

¹ Jonathan Frankel, *Crisis as a Factor in Modern Jewish Politics, 1840 and 1881–1882*, [w:] tenże, *Crisis, Revolution, and Russian Jews*, Cambridge 2009, s. 15–31.

² John D. Klier, *Russians, Jews and the Pogroms of 1881–1882*, Cambridge 2011, s. 115.

³ Por.: Vladimir Levin, *Preventing Pogroms: Patterns in Jewish Politics in Early Twentieth-Century Russia*, [w:] *Anti-Jewish Violence: Rethinking the Pogrom in East European History*, red. Jonathan Dekel-Chen i in., Bloomington, s. 99–103.

⁴ Shlomo Lambroza, *Jewish Self-Defence during the Russian Pogroms of 1903–1906*, „Jewish Journal of Sociology” 23 (1981), s. 123–134.

w stanie zagrożenia⁵. Opisy skutecznych walk oraz akcji propagandowych z różnych miast, w tym Odessy, Żytomierza czy Jelizawietgradu (obecnie: Kropywnycki na Ukrainie), koncentrują się na momentach aktywności tych grup w czasie pogromu⁶. Identyfikuje się je często słusznie jako część żydowskiego ruchu rewolucyjnego, pozostawiając bez komentarzy przedrewolucyjną ideologię, postawy i motyw⁷.

Z założenia nielegalne i tępiące przez carskich policjantów oddziały te poszukiwały dziejowej sprawiedliwości w historiach pogromów pisanych przez swoich członków jeszcze przed I wojną światową bądź we wspomnieniach publikowanych po latach⁸. Trudno w nich rozdzielić kombatancką martyrologię pisaną przez niedocenionych autorów od rzeczywistego bohaterstwa ludzi odczuwających odpowiedzialność za swoich przyjaciół, rodziny i sąsiadów.

Prezentowany w tej pracy list został wysłany najprawdopodobniej z Wilna do generała-gubernatora wileńskiego – Palena⁹. Pismo jest dość wprawne, ale język pozostawia wiele do życzenia. Dużo wskazuje na to, że list – mimo iż anonimowy i niedatowany – zachowany jest w całości, a poruszana w nim materia i śmiałe koncepcje, o których pisze autor, nakazały mu pozostać anonimowym dla własnego bezpieczeństwa. Rosyjscy archiwiści datowali dokument na 1905 r., lecz trudno z tym się zgodzić. Lektura tekstu pozwala ustalić, że wysłano go w 1903 r. Przemawiają za tym dwa czynniki. Pierwszy

⁵ Inna Shtakser, *The Making of Jewish Revolutionaries in the Pale of Settlement: Community and Identity during the Russian Revolution and Its Immediate Aftermath, 1905–07*, London 2014, s. 133.

⁶ Gerald D. Surh, *Jewish Self-Defense, Revolution, and Pogrom Violence in 1905*, [w:] *The Russian Revolution of 1905 in Transcultural Perspective: Identities, Peripheries, and the Flow of Ideas*, red. Felicitas Fischer von Weikersthal i in., Bloomington 2013, s. 55–74; Robert Weinberg, *The Revolution of 1905 in Odessa: Blood on the Steps*, Bloomington 1998, s. 171–173; Stefan Wiese, *Jewish Self-Defense and Black Hundreds in Żytomir: A Case Study on the Pogroms of 1905 in Tsarist Russia*, „Quest. Issues in Contemporary Jewish History” 3 (2012), s. 240–266.

⁷ Surh, *Jewish Self-Defense...*, s. 62–68.

⁸ Rosyjskojęzyczne przykłady takich narracji wykorzystał Gerald Suhr, choć nie odkrył ich propagandowej roli; por.: tamże, s. 64, 65, 69. Por. także: Zalman Goldberg, *A kapitel bialistoker zelbszuc fun 1906*, „Bialistoker Sztyme” (wrzesień–październik 1951), s. 23–24; *Odesskij pogrom i samooborona. Izdanije Zapadnogo Centralnogo Komiteta Samooborony Poalei-Cion*, Paris 1906; N[achman?] Hailzaid, *Churbn Bialistok*, b.m.w., 1906.

⁹ *Pis'mo anonimnoje g. K.K. Palenu o położeniu jewrejew w Rossii w swiazi s pogromami i organizacyi jej samooborony*, [1903], Rossijskij Gosudarstwennyj Istoriceskij Archiw w Sankt-Pietierburgie, f. 1016, op. 1, d. 707, s. 1–3v. Chodzi tu o Konstantyna Konstantynowicza Palena, który w latach 1902–1905 pełnił funkcję generała-gubernatora wileńskiego.

z nich to powołania wyłącznie na pogrom Żydów w Kiszyniowie – ten bardziej znany był w 1903 r.¹⁰ Drugi czynnik to odwołanie do bieżących w mniemaniu autora („tępień w Makiedonii”) wydarzeń w Macedonii, gdzie w sierpniu 1903 r. wybuchło krwawo stłumione powstanie antytyreckie. Jego uczestnicy podjęli nierówną walkę o wolność, właściwie bez nadziei na jej powodzenie¹¹.

Autor treści prezentuje się jako lojalista, ale nie żydowski konserwatyista¹². Uznaje bowiem władzę cara i przyjmuje postawę osoby wierzącej w dobre intencje władcy Rosji. Nieufnie odnosi się do władz administracyjnych, właśnie ich wskazując jako winnych polityki antyżydowskiej. Jest to na poły pogląd ludowy – często charakteryzujący postawę rosyjskich chłopów. Przywiązanie do religii, podkreślanie jej znaczenia dla wychowania żydowskiej młodzieży i odwołania do Boga wskazują jednoznacznie, że mamy do czynienia z człowiekiem wywodzącym się z tradycyjnych środowisk żydowskich. Jednocześnie odniesienia do procesu modernizacji społecznej i wiara w to, że nic już nie może być takie jak dawniej, pozwalają domniemywać, że autor jest zwolennikiem nowej drogi – zmiany statusu społeczności żydowskiej w Imperium Rosyjskim. Dość naiwnie podnoszony w liście postulat równouprawnienia to świadectwo drogi środka – raczej nietypowej dla początku XX w. Jednoznaczne odrzucenie i krytyka zarówno socjalistycznych postaw prezentowanych przez członków Bundu, jak i syjonistycznych marzeń popularnych w szeregach zwolenników żydowskiego odrodzenia narodowego – przy wyraźnie nieortodoksyjnym ujmowaniu religii – zmuszają do lokowania autora w kręgu środowisk o poglądach bliskich późniejszemu ruchowi folkistowskiemu, choć oczywiście nie w pełni z nim tożsamych.

Omawiany list można uznać za unikatowy komunikat wskazujący na istnienie także innych poglądów niż rozpoznawane w trójdzielnym układzie: żydowskich socjalistów, liberałów czy narodowców. Autor reprezentuje tutaj grupę żydowskich lojalistów, która nigdy nie osiągnęła znaczącej pozycji politycznej. Mamy więc do czynienia nie tyle ze świadectwem wskazującym na system organizacji samoobrony żydowskiej (*zelbschutz*),

¹⁰ Edward H. Judge, *Easter in Kishinev: Anatomy of a Pogrom*, New York 1992.

¹¹ Tomasz Wituch, *Terytoria sporne w Europie po roku 1815*, Pułtusk 2001, s. 70.

¹² Vladimir Levin podkreśla, że lojalizm prezentowany był także przez społeczności tradycjonalistów niejako w odpowiedzi na powstanie i popularność wśród rosyjskich Żydów prześladowanego w Imperium i z natury antycarskiego ruchu socjalistycznego – por. Vladimir Levin, *Orthodox Jewry and the Russian Government: An Attempt at Rapprochement, 1907–1914*, „East European Jewish Affairs” 39 (2012), nr 2, s. 190, 191–192.

ile raczej z manifestem politycznym słabo wyedukowanej i wywodzącej się z tradycyjnych środowisk grupy młodzieży żydowskiej. Dokument jasno wskazuje na głębokie przeświadczenie tych ludzi, że modernizacja jest niezbędnym aspektem i nieuniknionym procesem, któremu nie sposób się oprzeć. Nie musiała ona jednak zakładać polaryzacji politycznej (socjaliści lub syjoniści) i pozostawania w opozycji do władzy carskiej i systemu politycznego carskiej Rosji. Aktywność spolaryzowanego świata żydowskiego i jego potencjał organizacyjny wygrały już w 1905 r. z tego typu postawami. Okazało się bowiem, że jedynie silnie adhezyjne ruchy są w stanie sprostać aspiracjom młodzieży żydowskiej i przyciągnąć zainteresowanie rozbudzonych politycznie Żydów rosyjskich.

Wagę tego listu należy także podkreślić w zakresie badań nad żydowską samoobroną. Ilustruje on bowiem istnienie polaryzacji stanowisk w sensie podstawy, na jakiej tworzono ruch *zelbszutz*, daleko wcześniej niż znane nam i wspomniane wyżej wypadki z 1905 r. Okazuje się, że choć ostatecznie wygrała koncepcja polityczna – socjalistycznych bojówek kierowanych partyjnie, to wcześniej pojawiały się głosy proponujące rodzaj ludowego, powszechnego działania w zakresie ochrony przed pogromami: działania dalekiego – przynajmniej z pozoru – od dwóch dominujących żydowskich nurtów politycznych. Trudno oczywiście na tej podstawie mówić o ruchu społecznym czy masowej mobilizacji niezaangażowanych politycznie Żydów wobec pogromowego zagrożenia, niemniej jednak dokument ten wskazuje na to, że mimo eksponowanej akcji bundowskiej samoobrony w Homlu w 1903 r. samoobroną jako projektem społecznym zainteresowani byli także lojalistycznie nastawieni do władzy przedstawiciele bardziej tradycyjnych środowisk żydowskich¹³.

Dokument prezentowany jest w dwóch wersjach językowych: oryginalnej rosyjskiej i w przekładzie na język polski. W wersji rosyjskiej poprawiłem błędy gramatyczne i literowe, usprawiłem interpunkcję oraz dodałem akapity, pozostawiłem natomiast użytą przez autora składnię. W polskim tłumaczeniu dodałem w nawiasach kwadratowych uzupełnienia konieczne dla uczytelnienia tekstu. Staralem się oddać zarówno treść, jak i rytm pisarstwa przyjęty przez autora. W moim przekonaniu dokument jest bowiem także świadectwem znajomości języka wśród uboższych i słabo akulturowanych Żydów w początku XX w.

¹³ *Prawda o Gomel'skom pogromie*, Wsieobszczij Jewriejskij Sojuz w Litwie, Pol'szi i Rossii, London 1903.

Aneks źródłowy

Его Превосходительству
Господину виленскому Губернатору¹⁴

Мы слышали, что правительство в Вашем лице сделало выговор представителям еврейс[кого] общества, почему евреи приготавлиются в случае погрома к самообороне. Как один из тех, которые заинтересованы в этой идее самообороны, я нашёл нужным написать Вам следующие слова. Извините Ваше превосходител[ьство], что я малограмотный по-русски пишу Вам, а не пообразованнее¹⁵ меня, потому что в нашем кружке я уже владеющий рус[ским] языком лучше других.

Я уполномочен от своих товарищей заявить Вашему П-ву, что мы неимеем¹⁶ в виду никаких антиправительственных замыслов¹⁷, мы нисколько¹⁸ не хотим и не намереваемся сделать смуты или что-нибудь такое, чем можно раздражить¹⁹ народ. Мы только приготавливаемся, что когда будет погром, не спрятаться на чердаках, в погребах, сараях и проч[их], как делали до сих пор, а все жители каждого дома, мужчины и женщины и дети, должны собраться на площади дворов и бороться с погромщиками, которые заходят нападать на дом и на жителей.

В этом принимают участие не все евреи нашего города, а только малая часть от них. Все мы молодые люди преданы Царю и существующему порядку в нашем отечестве. Мы не соединяемся с бундистами, наоборот, мы считаем их нашими самыми злейшими врагами: мы не только избегаем их, но мы даже ограждали²⁰ себя от них, чтобы они не могли войти к нам скрытно.

¹⁴ Na temat kompetencji generałów-gubernatorów por.: *Warszawscy generałowie-gubernatorzy o sytuacji społeczno-politycznej Królestwa Polskiego. Raporty Albiedynskiego i Szuwałowa z lat 1881 i 1896*, oprac. Stanisław Wiech, Kielce 2007, s. 9–21; a także: Łukasz Chimiak, *Gubernatorzy rosyjscy w Królestwie Polskim 1863–1915. Szkic do portretu zbiorowego*, Wrocław 1999, s. 8–9.

¹⁵ Powinno być: не пообразованнее.

¹⁶ Powinno być: не имеем.

¹⁷ Powinno być: замыслов.

¹⁸ Powinno być: не только.

¹⁹ Powinno być: раздражать.

²⁰ Powinno być: ограждаем.

Мы всяческими мерами избегаем всяческих столкновений с народною толпою. Мы только тогда будем действовать, когда погромщики нападут на нас в наших кварталах, но никак не наступить²¹ на них. Такое правило нашего кружка только защищаться и отражать нападение негодяев разбойников возможным легким образом, избегать по возможности кровопролития²². Если само правительство примет²³ меры, чтобы не было погромов, и дело не дойдет до этого, тогда ведь и мы ничего не будем делать. Мы только хотим предупредить таких случаев, какие были в Кишиневе, там г. Губернатор обещал представителем еврейской[кой] общины, что он не допустит до погрома, и кончилось тем, что он дал полную свободу толпе разбойничать²⁴, а евреям не дал защищаться. Патруль, обходивший по улицам позволяя²⁵ толпе грабить, убивать и изнасиловать женщин, забирал евреев оборонявшихся. Цель нашего кружка защищаться в таких случаях.

Если в таком погроме будет убито и несколько сот негодяев-погромщиков, то толпа будет бояться и так легко не будет нападать на евреев, зная, что он может поплатиться жизнью²⁶. Когда погромы примут такие размеры, что христианская кровь будет пролита, тогда такие господа как Крушеван и фон Плеве не поспешат заниматься устраиванием погромов.

Если правительство хочет истребить евреев, пусть оно действует прямым путем, как действовал Фараон 3500 лет тому назад или как действовал *Гаман* во время *Есфиры* или как Торквемада в Испании. Пусть само правительство выбирает легкую смерть и убит²⁷ всех евреев, а не предаст²⁸ нас в руки разъяренной толпы. Это было бы для нас самое лучшее средство, а то не будет конца нашим страданиям. Для нас только два спасения: или признание, что мы тоже люди и надо нам дать человеческие права, а если мы не люди, то надо нас поголовно всех убивать какою-нибудь²⁹ легкой смертью.

²¹ Powinno być: наступать.

²² Powinno być: кровопролития.

²³ Powinno być: примет.

²⁴ Powinno być: разбойничать.

²⁵ Powinno być: позволял.

²⁶ Powinno być: зная, что они могут поплатиться жизнью.

²⁷ Powinno być: убьет.

²⁸ Powinno być: предает.

²⁹ Powinno być: какой-нибудь.

Если не будет ни одного спасения с вышесказанных, то будет плохо не только для евреев, но и для не евреев. Евреи уже не то, что были раньше, жить и страдать без надежды на лучшее им невозможно. В прошлые годы, когда они были вполне верующие, тогда они хоть думали, что за их страдания на земле им будет вознаграждение на том свету³⁰. В последние пятьдесят лет само правительство разрушило основы религиозного воспитания у нас тем, что оно не дало представителям нашей веры воспитывать юношества по-своему, не дало укрепить у нас веру, как поступила с другими религиями, поэтому у нас вера слаба в сердцах нового поколения и мы уже не можем страдать как в бывалое время и теперь для многих из нас одно из двух жить, как люди с правами или смерть.

Очень мало сравнительно у нас людей верующих в возможность спасения евреев другим путем чем выше было сказано. Только такие дураки как сионисты могут думать об другом спасении. Всякий не рехнувшийся человек понимает, что никто нам Палестины не даст, и если даже возможно будет населить со временем Палестину значительно евреями, этим не уменьшится наше число здесь. И при том продолжится несколько столетий. Евреи нового поколения не могут больше ждать и жить, как наши предки жили, им как выше было сказано жизнь или смерть, поэтому многие из наших впадают в крайности, одни в социалисты, а другие в сионисты, но как и первые так и последние гибелны для нас. Нам или погибнуть, или улучшить нам положение здесь. Еще немного и эти обе крайности у нас (и социалисты и сионисты) убедятся, что их стремления суть только утопии. Если правительство не уничтожит евреев самым обыкновенным образом, то евреи объединяться и пойдут на жизнь и на смерть. В еврейской черте оседлости будут тогда такие смуты как Сербов в Македонии.

Но все это не касается нашего кружка самообороны, мы не социалисты и не сионисты, мы вполне верными слугами Государя. Ни один еврей не сомневался в том, что кровавая расправа в Кишиневе была устроена с ведома Его Величества. И по докладу министра внутр[енних] дел видно, что Государь не знает до сих пор, что и как было в Кишиневе.

³⁰ Chodzi oczywiście o świat boski.

Мы убеждены, что если Государь знал бы, как это событие действительно происходило, то были бы фон-Плеве и быв[ший] Кишинев[ский] губернатор отданы под суд. Поэтому у нас нет никаких причин изменить Ему, тоже самое видим мы всю безвольность деятельности наших еврейских утопистов обоих лагерей. Поэтому мы вполне покоряемся существующим порядком у нас, и мы только готовимся защищаться при нападении на нас, когда правительство не будет препятствовать погромщиков.

Самое лучшее было бы, если правительство само разрешило самооборону под его надзором. Пусть устроит в каждом городе команду евреев, которая оборонит население от погромов. Одно это будет доказательство, что оно против погромов. В противном случае это доказывает наоборот, что оно намеревается устроить еще такие кровавые расправы и хочет оберечь благополучие разбойников-погромщиков.

Вот мотивы одного кружка самообороны, по нашему мнению, такие мотивы руководствуют и другие кружки.

С глубоким почтением к В[ашему] П-ву, так как мы знаем, что Вы Самы³¹ гуманный, справедливый, мы молим Бога, чтобы нашему кружку не пришлось не действовать.

Jego Wysokość Pan Generał-Gubernator Wileński³²

Słyszeliśmy, że rząd w Waszej osobie upomniał przedstawicieli społeczności żydowskiej z racji przygotowywanej przez nich – na wypadek pogromu – samoobrony. Jako jeden z tych, którzy są zainteresowani ideą samoobrony, uznałem za konieczne napisać Wam następujące słowa. Przepraszam Waszą Wysokość, że to ja, słabo piszący po rosyjsku, piszę do Was, a nie bardziej wykształcone ode mnie osoby, [ale to] dlatego, że w naszym kółku posługuję się językiem rosyjskim lepiej niż inni.

Otrzymałem od swoich towarzyszy pełnomocnictwo, by poinformować Waszą Wysokość o tym, że nie mamy na uwadze żadnych antypaństwowych zamysłów, nie chcemy i nie zamierzamy wywołać rozruchów lub czegokolwiek, czym można rozdrażnić lud. Przygotowujemy się jedynie [do tego], by kiedy będzie pogrom, nie chować się na strychach, w piwnicach,

³¹ Powinno być: Самый.

³² Na temat kompetencji generałów-gubernatorów por. przyp. 14.

szopach i innych [miejscach], jak robiliśmy to do tej pory, ale wszyscy mieszkańcy każdego domu, mężczyźni, kobiety i dzieci, powinni zebrać się na podwórkach i walczyć z pogromszczykami³³, którzy przyjdą, by napaść na dom i mieszkańców.

Nie biorą w tym udziału wszyscy Żydzi z naszego miasta, lecz jedynie mała ich część. Jesteśmy młodymi ludźmi zaprzedanymi Carowi i funkcjonującemu porządkowi w naszej ojczyźnie. Nie łączymy się z bundystami, odwrotnie – uważamy ich za naszych największych wrogów. Nie tylko ich unikamy, ale także odgradziliśmy się od nich, by nie mogli do nas skrycie przeniknąć.

Wszystkimi sposobami unikamy konfliktów z masami ludowymi. Będziemy działać tylko wtedy, kiedy pogromszczyca napadną na nas w naszych kwartałach, nie będziemy ich [sami] atakować. Taki jest bowiem cel naszego kółka – jedynie bronić się i odpierać napad niespodziewanych rozbójników. Jak tylko można, uciekać od przelewu krwi. Jeśli władza podejmie kroki, by nie doszło do pogromów i rzeczywiście do nich nie dojdzie, wtedy nie będziemy nic robić. Chcieliśmy tylko zabezpieczyć się przed wypadkami, jakie miały miejsce w Kiszyniowie³⁴, tam bowiem p. Gubernator obiecał przedstawicielom społeczności żydowskiej, że nie dopuści do pogromu, i skończyło się na tym, że dał pełną swobodę tłumowi rozbójników, a Żydom nie pozwolił się bronić. Patrol chodzący po ulicach, pozwalając tłumowi grabić, zabijać i gwałcić kobiety, zabierał [aresztował] broniących się Żydów. Celem naszego kółka jest bronić się w takich przypadkach.

Jeśli w takim pogromie będzie zabitych nawet kilka setek łotrów pogromszczyków, to tłum będzie się bał i tak łatwo nie będzie napadał na Żydów, wiedząc, że można [za to] zapłacić życiem. Kiedy pogromy przyjmą taką postać, że chrześcijańska krew będzie przelana, wtedy tacy panowie, jak Kruszewan³⁵ i von Plewe³⁶, nie będą się spieszyli, by zająć się organizowaniem pogromów.

Jeśli rząd chce wyniszczyć Żydów, niech uczyni to sposobem jawnym, tak jak zrobił to faraon 3500 lat temu³⁷ lub jak uczynił Haman w czasach

³³ sprawcy pogromów

³⁴ Judge, *Eastern in Kishinev...*

³⁵ Paweł Kruszewan – redaktor antysemitycznej gazety „Bessarabiec”, odpowiedzialny za nagonkę antysemitką w rejonie Kiszyniowa. Nagonka ta była jedną z bezpośrednich przyczyn wybuchu pogromu Żydów w 1903 r.

³⁶ Władysław Konstantynowicz Plewe – minister spraw wewnętrznych Cesarstwa Rosyjskiego, oskarżany o postawę antyżydowską.

³⁷ Nawiązanie do Księgi Wyjścia i zobrazowanej tam ucieczki Żydów z Egiptu.

Estery³⁸, lub Torquemada w Hiszpanii³⁹. Niech sam rząd wybierze [nam] lekką śmierć i zabije wszystkich Żydów, a nie sprzedaje nas w ręce rozwścieczonego tłumu. Byłoby to dla nas najlepsze rozwiązanie, w przeciwnym razie nie będzie końca naszym cierpieniom. Mamy tylko dwa [sposoby] ratunku: albo uznanie, że także jesteśmy ludźmi i należy nam nadać prawa człowieka, a jeśli nie jesteśmy ludźmi, to należy nas wszystkich zabić w jakikolwiek szybki sposób.

Jeśli nie będzie żadnego spośród wyżej ukazanych sposobów ratunku, to będzie źle nie tylko dla Żydów, ale i dla nie-Żydów. Żydzi już nie są tymi, którymi byli wcześniej – żyć i bać się bez nadziei na poprawę już nie mogą. W poprzednich latach, kiedy wszyscy byli wierzący, wtedy przynajmniej myśleli, że za swoje cierpienia na ziemi otrzymają wynagrodzenie na tamtym świecie. W ostatnich pięćdziesięciu latach sam rząd zniszczył podstawy religijnego wychowania wśród nas przez to, że nie pozwolił przedstawicielom naszej wiary wychowywać młodzieży po swojemu, nie pozwolił wzmocnić w nas wiary, tak jak postąpił z innymi religiami. Dlatego wiara u nas w sercach młodego pokolenia jest słaba i nie możemy już cierpieć jak w dawnych czasach. Dla wielu z nas [jest] teraz jedno z dwóch [rozwiązań] – żyć jak ludzie posiadający prawa lub umrzeć.

Niewielu spośród nas wierzy w możliwość uratowania Żydów jakimś innym sposobem, niż było to powiedziane. Tylko tacy durnie, jak syjoniści, mogą myśleć o innym ratunku. Każdy człowiek przy zdrowych zmysłach rozumie, że nikt nie da nam Palestyny, i jeśli tylko będzie można zasiedlić ją z czasem znaczną liczbą Żydów, to nie zmniejszając naszej liczby tu. Przy tym będzie to trwało kilka stuleci. Żydzi nowego pokolenia nie mogą dalej czekać i żyć, jak żyli nasi przodkowie. Im, jak wyżej było powiedziane: życie lub śmierć. Dlatego wielu z naszych popada w skrajności – jedni [dołączają] do socjalistów, inni do syjonistów. Zarówno pierwsi, jak i drudzy są dla nas straceni. Pozostaje nam tylko zginąć lub poprawić swoje położenie tutaj. Jeszcze trochę i obydwie skrajności u nas (i socjaliści, i syjoniści) przekonają się, że ich dążenia to tylko utopia. Jeśli rząd zwyczajnie nie zniszczy Żydów, to oni zjednoczą się i pójdą na życie i śmierć. W żydowskiej strefie osiedlenia będą wtedy takie bunty, jak Serbów w Macedonii⁴⁰.

³⁸ Nawiązanie do Księgi Estery i historii uratowania przez królową Esterę Żydów od zleconego przez Hamana ludobójstwa.

³⁹ Nawiązanie do wygnania Żydów z Hiszpanii w 1492 r. za sprawą generalnego inkwizytora Tomása de Torquemady.

⁴⁰ Wituch, *Terytoria sporne...*, s. 70.

Wszystko to nie dotyczy naszego kółka samoobrony. Nie jesteśmy socjalistami ani syjonistami – jesteśmy całkowicie wiernymi sługami Władcy. Ani jeden Żyd nie wątpił, że krwawa rozprawa w Kiszyniowie nie była zorganizowana za wiedzą Jego Wysokości. Po przemówieniu ministra spraw wewnętrznych wiadomo, że Władca nie wie do tej pory, co i jak wydarzyło się w Kiszyniowie.

Jesteśmy przekonani, że gdyby Władca wiedział, co rzeczywiście miało tam miejsce, to byliby von Plewe i były gubernator Kiszyniowa oddani pod sąd. Dlatego nie mamy żadnych powodów, by Go zdradzić; tak samo widzimy całą próżną działalność naszych żydowskich utopistów obydwu obozów. Dlatego w pełni poddajemy się obowiązującym u nas porządkom i przygotowujemy się tylko do obrony podczas napadu na nas, kiedy rząd nie będzie przeciwstawiał się pogromszczykom.

Najlepiej by było, gdyby rząd sam pozwolił na samoobronę pod swoim nadzorem. Niech powoła w każdym mieście drużynę Żydów, która obroni mieszkańców przed pogromem. Będzie to dowodem na to, że rząd jest przeciwko pogromom. W przeciwnym wypadku będzie to dowód na to, że zamierza on zorganizować ponownie takie krwawe rozprawy i chce zapewnić powodzenie rozbójnikom pogromszczykom.

Oto motywy jednego kółka samoobrony; według mnie takimi samymi motywami kierują się i inne grupy.

Z głębokim szacunkiem do Waszej Wysokości, jako że wiemy, iż jest Pan ludzki i sprawiedliwy; modlimy się do Boga, by nasze kółko nie przestało istnieć.

Artur Markowski
Uniwersytet Warszawski
amarkowski@uw.edu.pl